

Sygn. akt III AUa 555/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 kwietnia 2016 r. sygn. akt VII U 321/15

1. oddała apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 555/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12.01.2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w S. podwyższył płatnikowi składek Zakładowi Produkcji (...) spółce z o.o. w S. wysokość obowiązującej stopy procentowej składki

na ubezpieczenie wypadkowe o 50 % w roku składkowym za okres od 1.04.2014r.

do 31.03.2015r. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia organ rentowy podniósł, że płatnik podał w dokumencie ZUS IWA za 2013r. nieprawidłową liczbę pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia, wobec czego doszło do zaniżenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

W odwołaniu od tej decyzji płatnik składek podniósł, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji m.in. wyrobów cukierniczych, ciastkarskich. W 2012 roku zostały przeprowadzone pomiary natężenia hałasu na stanowisku pakowania cukierka i w ich wyniku ustalono poziom hałasu na poziomie 1,7 NDN. Pismem z 26.11.2014 roku płatnik został poinformowany przez organ rentowy o stwierdzeniu nieprawidłowości przez Państwową Inspekcję Pracy odnośnie danych zawartych w ZUS IWA za 2013 rok. W dniu 1.12.2014 roku spółka dokonała korekty informacji IWA za rok 2013 poprzez wskazanie, że liczba osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia wynosi 2 (wobec pierwotnej informacji o braku takich osób). Po zapisaniu korekty nastąpiło zaniżenie stopy procentowej składki za ubezpieczenie wypadkowe (1,56% wobec prawidłowej 1,73%). Pomiary natężenia hałasu przeprowadzone w 2012 roku zostały jednak wykonane nieprawidłowo, wskutek niewłaściwego uwzględnienia czasu narażenia pracownika na rzeczony hałas (tj. bez rotacyjności na stanowiskach). Na stanowisku pakowania cukierka żaden pracownik nie wykonywał pracy przez pełne 8 godzin, co w ocenie płatnika oznacza, że nie ma podstaw do ustalenia, iż w warunkach zagrożenia w spółce pracuje 2 pracowników. Na skutek ponownego wykonania pomiarów natężenia poziomu hałasu na tym stanowisku przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w S. ustalono, że poziom hałasu na dziale pakowania cukierka jest zgodny z obowiązującą normą.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podtrzymał argumentację, że winna mieć w sprawie zastosowanie sankcja z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, gdyż nie jest wymagane udowodnienie umyślnego działania płatnika, a jedynie sam fakt podania nieprawdziwych danych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że nie podwyższył stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe o 50 % płatnikowi składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2014 roku do 31 marca 2015 roku.

Sąd I instancji ustalił, że Zakład Produkcji (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. powstała w 2001 roku. Przedmiotem jej działalności jest produkcja kakao, czekolady i wyrobów cukierniczych, produkcja sucharów, herbatników, ciastek, wyrobów ciastkarskich. Spółka ta zgłasza do ubezpieczenia wypadkowego więcej niż 10 pracowników. Poczynając od 2003 roku płatnik ten ma obowiązek przekazywania organowi rentowemu do dnia 31 stycznia danego roku za poprzedni rok kalendarzowy danych do ustalenia składki na ubezpieczenie wypadkowe, tzw. dokument ZUS IWA. W dniu 29 marca 2012 roku Powiatowa Stacja Sanitarno –Epidemiologiczna w S. przeprowadziła badanie nr (...), w wyniku którego ustaliła, że na stanowisku odbioru torebek z cukierkami z wagopakowaczki przekraczana jest dopuszczalna wartość NDN 1,1 razy. Przy pomiarze hałasu przyjęto, że rzeczywisty czas trwania dnia roboczego oraz średni czas trwania zadania wynosi 7,5 godziny. Taki rezultat badań był wynikiem błędnego, ustnego przekazania przez pracowników (...) spółki z o.o. w S. informacji o tym, że na stanowisku pakowania cukierków dwie osoby stale, przez 8 godzinny dzień pracy pracują w warunkach przekraczających normy hałasu (poza przerwą śniadaniową). Mimo zapisania w protokole badań rotacyjnego czasu pracy pracowników, nie uwzględniono tego w czasie pracy pracowników. W rzeczywistości żaden pracownik nie wykonywał pracy w ponadnormatywnym hałasie przez cały dzień (7,5 godziny) – pracowali oni rotacyjnie, wykonując równocześnie także prace przy przygotowaniu działu do pracy, nie byli narażeni na hałas w czasie przerw technologicznych, śniadaniowych oraz sprzątnięcia stanowiska pracy. W rzeczywistości czas pracy jednego pracownika w ponadnormatywnym hałasie wynosił od 2 do 6 godzin. Tak wykonywana praca nie skutkowałą stwierdzeniem narażenia na zwiększony poziom hałasu, a pomiar przy uwzględnieniu rotacyjnego czasu pracy był zgodny z normą. Wyliczenie składki na ubezpieczenie wypadkowe na rok składkowy rozpoczynający się z dniem

1 kwietnia 2014 roku, przy uwzględnieniu braku liczby zatrudnionych w warunkach zagrożenia z pola IV.04 (P3) skutkowało ustaleniem obowiązującej składki na 1,56%.

Powiatowa Inspekcja Pracy Oddział w S. w październiku i listopadzie 2014 roku przeprowadziła kontrolę pracodawcy (...) spółki z o.o., w wyniku której ustaliła m.in., że pracodawca w ZUS IWA 01.2013 przekazany 28 stycznia 2014 roku do ZUS błędnie wskazał liczbę zatrudnionych w warunkach zagrożenia ponadnormatywnym hałasem 0, podczas gdy wyniki badań środowiskowych wskazują na zatrudnienie 2 pracowników produkcji w warunkach zagrożenia. O powyższym PIP O/S. zawiadomiła pismem z dnia 20.11.2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. W dniu 26.11.2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w związku ze stwierdzeniem nieprawidłowości danych zawartych w ZUS IWA za 2013 rok oraz w toku kontroli PIP zawiadomił (...) spółkę z o.o. o tym, że w bloku IV 04 druku ZUS IWA liczba zatrudnionych w warunkach zagrożenia winna wynosić 2 osoby, a nie 0. Zobowiązał przy tym płatnika do sporządzenia i przekazania ZUS O/S. korekty dokumentu ZUS IWA w terminie 7 dni. Zgodnie z wyliczeniem składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy rozpoczynający się od 1 kwietnia 2014 roku – po korekcie ZUS IWA 01.2013 i zastosowaniu się do zaleceń PIP O/S. oraz ZUS i przyjęciu 2 osób pracujących w warunkach zagrożenia, składka na ubezpieczenie wypadkowe została ustalona na 1,73%.

Sąd I instancji ustalił dalej, że w dniu 12.05.2015 roku Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w S. wykonała badania nr (...), które nie wykazały przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu. W dniu 13.09.2015 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. wpłynęła korekta ZUS IWA płatnika (...) spółki z o.o. za 2013 rok, z identyfikatorem nr (...). Korekta ta dotyczyła zmiany danych w bloku IV „Zestawienie danych do ustalenia kategorii ryzyka dla płatnika składki” punkt 04 – „Liczba zatrudnionych w warunkach zagrożenia”. Zmiana ta polegała na tym, że wpisano 0 zamiast 2 osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. W wyniku dokonanej korekty stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy obejmujący okres od 1.04.2014 roku do 31 marca 2015 roku uległa ponownemu przeliczeniu z 1,73% na 1,56%. W związku z korektą ZUS IWA nie wydano decyzji organu rentowego. W dniu 17.08.2015 roku (...) spółka z o.o. w S. złożyła ZUS IWA 03.2013, w którym wskazała, że liczba zatrudnionych w warunkach zagrożenia wynosi 0. Tego samego dnia spółka złożyła w organie rentowym ZUS IWA 02.2014, w którym również liczbę zatrudnionych w warunkach zagrożenia określono na 0.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazując na treść art. 34 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity opubl. w Dz.U. z 2015 r. poz. 1242) - zwanej dalej ustawą o ubezpieczeniu wypadkowym - jednocześnie przytaczając jego treść.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że sporna w niniejszej sprawie pozostawała kwestia, czy zaistniały podstawy do ustalenia przez organ rentowy dla powodowej Spółki jako płatnika składek na ubezpieczenie społeczne stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym trwającym od 1 kwietnia 2014 roku do 31 marca 2015 roku w wysokości 150 % stopy procentowej ustalonej w sposób prawidłowy. Bezsporne jest, że pierwotnie podane ilości osób pracujących w warunkach zagrożenia (brak takich osób) zostały przez płatnika zmienione poprzez złożenie – po stwierdzeniu w protokole kontroli Państwowej Inspekcji Pracy oraz na sugestię pracownika organu rentowego – korekty deklaracji ZUS IWA wskazującej na wykonywanie przez 2 osoby pracy w warunkach zagrożenia, a następnie dokonano kolejnej 13.09.2015r. ponownej korekty polegającej na ponownym wykazaniu przez płatnika, że żaden z jego pracowników nie wykonuje pracy w warunkach zagrożenia. Organ rentowy wskazał, że w wyniku tej korekty stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy obejmujący okres od 1 kwietnia 2014 roku do 31 marca 2015 roku wyniosła ponownie 1,56%, oraz przyznał, że w następstwie złożenia korekty nie wydał decyzji. Z. L. – inspektor bhp spółki, wyjaśniła, że podczas kontroli Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w S. w 2012 roku doszło do błędu w komunikacji pomiędzy pracownikami płatnika a pracownikami Stacji. Błąd ten skutkowało zapisaniem w protokole badań rotacyjnego czasu pracy pracowników zatrudnionych na stanowisku pakowania cukierków (tj. stanowisku skutkującym narażeniem na ponadnormatywny hałas), jednak rotacja ta nie została uwzględniona przy dokonywaniu obliczeń dotyczących czasu pracy każdego pracownika spędzanego na tym stanowisku, co w sposób klarowny wyjaśniła świadek Z. L.. Błąd był bezpośrednią

przyczyną dalszych zdarzeń, tj. wyników kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, które po przekazaniu do organu rentowego skutkowały zobowiązaniem płatnika do wykonania korekty ZUS IWA. O tym, że badanie PSSE z 2012 roku obarczone było błędem świadczy w ocenie Sądu m.in. to, że badania przeprowadzone przez WSSE w S. w 2015 roku nie wykazały przekroczenia norm dopuszczalnego hałasu na tym stanowisku przy uwzględnieniu rotacyjnego czasu pracy. W ocenie Sądu materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje na to, że istotnie pierwotną przyczyną zaistniałej sytuacji było błędne przyjęcie w protokole badań WSSE, że 2 pracowników przez 7,5 godzinny dzień pracy jest narażonych na ponadnormatywny hałas. Protokół ten nie uwzględniał w wymiarze czasu pracy na danym stanowisku rotacyjnego charakteru tak wykonywanych obowiązków, których rzeczywisty czas nie przekraczał 6 godzin dziennie (na co wskazał M. M.). Przebieg dalszego postępowania przed organem rentowym, jak również fakt ponownego przeprowadzenia badań, które nie wykazały przekroczenia norm hałasu dla tych samych stanowisk, nakazywał uznanie, że pierwotnie podane przez płatnika dane były prawidłowe, a złożenie korekty ZUS IWA w grudniu 2014 roku było niepotrzebne, ze względu na nieprawidłowe dane, jakimi posłużono się w protokole kontroli PIP. W ocenie Sądu, niezależnie od tego, że ostatecznie okazało się, że płatnik pierwotnie podał prawidłowe dane, same wyżej wskazane okoliczności (w postaci złożenia korekty ZUS IWA w następstwie stwierdzenia przez PIP wykonywania pracy w ponadnormatywnym hałasie przez 2 osoby) nie prowadzą automatycznie do możliwości nałożenia na płatnika przez organ rentowy sankcji określonej w art. 34 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy wypadkowej. Sąd Okręgowy podniósł, że podwyższenie stopy procentowej składki na cały rok składkowy do wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych za nieprzekazanie danych lub przekazanie nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym ma charakter sankcji o charakterze represyjnym (penalnym) za przekazanie nieprawdziwych danych (bądź nieprzekazanie danych). Istnieje więc zasadnicze podobieństwo między opłatą dodatkową wymierzaną na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) a podwyższeniem stopy procentowej składki przy zastosowaniu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego - na tle art. 24 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - przyjmuje się jednolicie, że poddanie decyzji wymierzającej płatnikowi składkę dodatkową opłatę kontroli sądowej oznacza, iż decyzja ta podlega ocenie w zakresie wszelkich jej aspektów, nie tylko formalnych, ale również merytorycznych. W konsekwencji należąca do sfery swobodnego uznania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czynność polegająca na wymierzeniu opłaty dodatkowej winna być oceniana pod kątem jej merytorycznej zasadności i celowości. Funkcją dodatkowej opłaty jest zdyscyplinowanie płatników składek na ubezpieczenia społeczne do wykonania (opłacania składek) i to należytego wykonania (terminowego ich opłacenia w należytej wysokości) ciężącego na nich obowiązku. Opłata dodatkowa stanowi natomiast *sui generis* sankcję za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku opłacania składek. Przy stosowaniu opłaty dodatkowej powinien być wzięty pod uwagę także dotychczasowy stosunek płatnika do obowiązku opłacania składek. Utrwalony bądź incydentalny charakter opóźnienia to tylko jeden z obiektywnych elementów ważnych dla ustaleń w tym zakresie. Dotychczasowy stosunek do spełniania obowiązku to bowiem także wykazanie zainteresowania jego należyтым wykonaniem (...). Także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 listopada 2010 r., sygn. akt P 29/09 (OTK-A 2010 nr 9, poz. 104) uznał, że dodatkowa opłata z tytułu nieopłacenia lub opłacenia w zaniżonej wysokości składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne bądź innych składek pobieranych przez ZUS (art. 24 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) jest środkiem prawnym o charakterze represyjnym (karno-administracyjnym). Nie ma uzasadnienia dla wymierzania tej *sui generis* kary bez oceny zbadania okoliczności będących przyczyną wadliwości informacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 roku, sygn. akt I UK 207/11). Stwierdzenie, czy strona nie ponosi, czy też ponosi, odpowiedzialność na zasadzie art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym musi być podejmowane indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w tej konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie. Jedynie zawinione zachowanie płatnika kwalifikuje się do subsumcji pod przepis art. 34 ustawy wypadkowej. Świadczy o tym nie tylko sam przepis stwierdzający o konieczności opłaty odsetek jedynie za zwłokę, ale także przepis karnoprawy art. 219 k.k., który to statuuje umyślny czyn zabroniony polegający na niedopełnieniu obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy wskazuje,

że płatnik nie przekazał świadomie i celowo do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nieprawdziwych danych istotnych dla ustalenia wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, a wprowadzających Zakład w błąd, ani też nie zataił danych istotnych. W istocie (pomijając ostateczne ustalenie prawidłowości pierwotnie wskazanych danych), płatnik w deklaracji O1.2013 podał dane, które odpowiadały rzeczywistemu przebiegowi pracy na stanowisku pakowania cukierków. W korekcie nie uwzględniono wymiaru czasu pracy tych osób w warunkach zagrożenia w wymiarze dziennym oraz zmiany charakteru świadczonej przez nich pracy. Opisaną omyłkę płatnika Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł skorygować (na przykład w następstwie przedłożenia ZUS IWA 4.2013). Zdaniem Sądu Okręgowego zaistniała sytuacja nie wyczerpuje hipotezy normy prawnej zawartej w art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym. Z tak ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że intencją płatnika w żadnym razie nie była chęć ukrycia prawdziwych danych odnośnie liczby osób pracujących w warunkach zagrożenia, a tym samym wprowadzenie w błąd organu rentowego w celu obniżenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. Przy tym, jak się okazało ostatecznie, podane przez płatnika dane okazały się prawidłowe, a dokonane ustalenia wskazujące

na konieczność zastosowania wyższej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe były obarczone błędem. Błąd ten spowodowany był nie odzwierciedleniem w protokole WSSE rzeczywistego czasu pracy 2 osób zatrudnionych przy pakowaniu cukierków w narażeniu na ponadnormatywny hałas. W żadnym razie nie można z powyższego wywodzić celowego działania zmierzającego do uszczuplenia należności z tytułu składek. Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że płatnik przekazując pierwotne dane w ZUS IWA był przekonany o ich zgodności z rzeczywistością, co nie pozwala na zastosowanie trybu podwyższenia składki na ubezpieczenie wypadkowe o 50 %.

Z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. W złożonej apelacji zarzucił wyrokowi naruszenie art. 34 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w niniejszej sprawie. Apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy uznał, iż dopiero celowe, świadome działanie płatnika może być podstawą do jego zastosowania, podczas gdy przepis ten nie zawiera takiej dodatkowej przesłanki. Wskazując na powyższe, organ wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Płatnik wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutu apelacyjnego, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny przyjął poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Sąd Apelacyjny podzielił stan prawny wskazany za postawę materialnoprawną rozstrzygnięcia. Sąd meriti dokonał również trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Powyższe czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 roku, sygn. I PKN 339/98).

Sąd Apelacyjny podnosi, że korekty druku ZUS IWA nie były zawinione przez płatnika składek, ani tym bardziej nie doprowadziły do nieprawidłowego obniżenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. Podstawę do zastosowania wobec płatnika stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 150 % stopy procentowej ustalonej w sposób prawidłowy stanowi art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. ustawy wypadkowej. Zgodnie z brzmieniem wskazanej regulacji, niewątpliwie podwyższenie stopy procentowej składki za nieprzekazanie danych lub przekazanie nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ma charakter sankcji o charakterze represyjnym. Skarżący podnosząc w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego nie dostrzegł, że zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym, dla sankcyjnego podwyższenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe

wymagane jest stwierdzenie w decyzji, że płatnik podał nieprawidłowe dane, ale przede wszystkim, iż spowodowały one zaniżenie należnej składki, w stosunku do wysokości ustalonej na podstawie prawidłowych danych, a tego rodzaju stwierdzenie musi odpowiadać prawdzie, a nadto powołane w treści decyzji okoliczności winny wskazywać na takie zachowanie płatnika, z którego można racjonalnie wywodzić, że miało ono charakter świadomego postępowania ukierunkowanego na obniżenie składki. Tego rodzaju stwierdzenie nie wynika jednak ani z treści decyzji, ani też z treści apelacji. Organ rentowy prezentuje przy tym wykładnię przepisu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym, błędnie wywodząc, że podanie nieprawidłowych danych w druku ZUS IWA winno zawsze skutkować zastosowaniem wskazanej w tym przepisie sankcji. Takie stanowisko nie ma jednak odzwierciedlenia w jednolitym stanowisku judykatury, zgodnie z którym wskazany przepis nie znajduje zastosowania w każdej sytuacji nieprawdziwego podania przez płatnika składek wymaganych informacji, lecz tylko wówczas, gdy nieprawidłowe jej ustalenie jest konsekwencją zawinionych zachowań płatnika lub osób, za które ponosi odpowiedzialność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 lutego 2016 r. sygn. III AUa 207/15). Rygorystyczna sankcja art. 34 ust. 1 ww. ustawy nie może być jednak stosowana w sytuacji, gdy płatnikowi składek nie można zarzucić nierzetelności, a przyczyna opłacenia składki w zaniżonej wysokości jest spowodowana nieświadomym działaniem. Jedynie zawinione zachowanie płatnika – a na takie nie wskazuje również skarżący – kwalifikuje się do subsumcji niniejszego przepisu.

Podzielając zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r. (I UK 15/11) należy podnieść, że „pojęcie danych nieprawidłowych nie jest tożsame z pojęciem danych nieprawdziwych. W tym ostatnim przypadku chodzi o zawinione zachowanie płatnika, ukierunkowane na wprowadzenie organu rentowego w błąd” i jak dalej wywiedziono, „art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej pozwala na zastosowanie sankcji w nim przewidzianej tylko w przypadku podania nieprawdziwych danych, a nie danych nieprawidłowych”. Konkludując Sąd Najwyższy wskazał, że „w sprawie o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe nie można abstrahować od przyczyn i okoliczności, z powodu których jednostka wadliwie przekazała informacje. Stwierdzenie czy strona nie ponosi czy też ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 34 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych musi być podejmowane indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w tej konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie i oceniane także przez pryzmat zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez to państwo prawa.” Pogląd ten znalazł wyraz także w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 r. (II UK 39/12). W ocenie Sądu Najwyższego wskazany kierunek argumentacji wymagający winy w podaniu danych nieprawdziwych jako przesłanki stosowania art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym jest właściwy. Skoro przepis uprawnia do wymierzenia określonej sankcji, to winna być ona odnoszona do działania celowego (zawinionego) płatnika. Ustawa wszak posługuje się zwrotami „nie przekaze” lub „przekaze nieprawdziwe dane”. Istotny jest przy tym skutek takiego zachowania – „zaniżenie stopy procentowej”. Każde zachowanie podlega więc indywidualnej ocenie. Uprawnione jest więc przede wszystkim rozróżnienie danych nieprawdziwych

i danych niepoprawnych. To co stanowi dane nieprawidłowe podlega korekcie (art. 31 ust. 10-12 ustawy wypadkowej). Nieobojętny jest więc element winy w zachowaniu płatnika, zwłaszcza kierunkowej co do wprowadzenia w błąd przez podanie danych nieprawdziwych. W rozstrzyganiu sporu przeważają więc elementy stanu faktycznego, które decydują o nieprawidłowych lub nieprawdziwych danych, jak również o winie. Wówczas wykładnia i zastosowanie prawa zależy od tych ustaleń. Ostatecznie więc wyrażone w orzecznictwie tak jednolite stanowisko wskazuje na możliwość zwolnienia się z odpowiedzialności za podanie obiektywnie nieprawdziwych, jak też – jak w niniejszej sprawie – nieprawidłowych danych, z przyczyn niezawinionych przez płatnika. Nie w każdym przypadku podania przez płatnika nieprawidłowych danych ma zostać automatycznie zastosowana sankcja w postaci podwyższenia składki na ubezpieczenie wypadkowe. Należy przy tym podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, a zwłaszcza przepisy kreujące sankcje dla płatników składek, mają być interpretowane ściśle (zob. m.in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011r., sygn. II UZP 1/11, niepubl.).

Uwzględniając powyższe reguły Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i doszedł do słusznego wniosku, iż płatnik nie powinien ponieść sankcji z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej. W efekcie takich ustaleń i wniosków, organ rentowy nie był uprawniony do ustalenia dla płatnika

stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe wyższej o 50%, co prawidłowo przyjął Sąd I instancji, z poszanowaniem treści art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk